

Sygn. akt III AUa 399/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Horbulewicz SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Małgorzata Ślubowska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 r. w Gdańsku

sprawy M. C. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

na skutek skargi M. C. (1) o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2014r. sygn. akt III AUa 863/13

oddala skargę.

Sygn. akt III AUa 399/14

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 13 grudnia 2012 r. odmówił wnioskodawczym M. C. (1) prawa do emerytury rolniczej na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.). Organ rentowy KRSU nie zaliczył ubezpieczonej do stażu emerytalnego okresów podlegania innemu niż rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu oraz okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 2 grudnia 1970 r. do 24 czerwca 1975 r., od 11 sierpnia 1975 r. do 8 maja 1976 r. i od 17 maja 1976 r. do 31 października 1978 r. Organ rentowy pominął powyższe okresy pracy wnioskodawczym w gospodarstwie rolnym albowiem nie uznał za wiarygodne wykonywanie przez nią stałej pracy w pełnym wymiarze z równoczesnym uczęszczaniem do szkoły ponadpodstawowej w systemie dziennym, a następnie z pozostawaniem w zatrudnieniu. Organ rentowy uznał za udokumentowany okres ubezpieczenia wynoszący 24 lata 11 miesięcy i 1 dzień. Z uwagi na niewykazanie wymaganych 30 lat podlegania ubezpieczeniom społecznym odmówiono przyznania emerytury rolniczej.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła M. C. (1), domagając się ustalenia prawa do spornego świadczenia. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że przez cały sporny okres pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców i była to ciężka praca

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie podtrzymując swoją dotychczasową argumentację faktyczną i prawną.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2013r. Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne. M. C. (1) urodziła się (...) W dniu 14 listopada 2012 r. do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowej w B. złożyła wniosek o emeryturę. M. C. (1) od dzieciństwa do 6 lutego 1979r. zamieszkiwała w O. na terenie gospodarstwa rolnego o powierzchni 29,78 ha. Właścicielami gospodarstwa byli rodzice wnioskodawczym U. i T. małżonkowie R.. Razem z wnioskodawczynią i jej rodzicami w gospodarstwie rolnym w spornym okresie zamieszkiwało także młodsze rodzeństwo wnioskodawczym. Rodzina zajmowała usytuowany na terenie gospodarstwa budynek mieszkalno-gospodarczy. Na terenie gospodarstwa znajdowały się także: stodoła oraz obora. W gospodarstwie (w okresie spornym) uprawiane były zboża, buraki cukrowe i ziemniaki. Hodowane było bydło oraz świnię. W spornym okresie gospodarstwo nie było zmechanizowane, korzystano z trakcji konnej. W gospodarstwie w spornym okresie pracowali przede wszystkim rodzice wnioskodawczym oraz sama wnioskodawczym oraz jej młodsze rodzeństwo. Rodzice wnioskodawczym korzystali także sezonowo (przy żniwach, przy młóceniu zbóż) z pomocy sąsiedzkiej lub najemnych robotników. Wnioskodawczym po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuowała naukę w (...) Szkole Rolniczej we W. (w okresie od września 1970r. do 24 czerwca 1972r.), a następnie słuchaczem trzyletniego kursu kroju i szycia organizowanego w Ośrodku Szkolenia Zawodowego w B.. Kurs ten ukończyła 20 czerwca 1975r. zajęcia w szkole zawodowej odbywały się codziennie do godziny 13.00-15.00. również zajęcia kursu kroju i szycia odbywały się w codziennie w dni powszednie, przy czym w wymiarze 4 godzin dziennie. Zajęcia odbywały się w godzinach przedpołudniowych albo po południu. Do W. (oddalonego od O. ok. 18 km) autobusem PKS (z przesiadką w W.), do B. (oddalonej ok. 25 km) miała bezpośrednie połączenie autobusowe. Dojazdy do szkoły i powroty do domu zajmowały wnioskodawczym ok. jednej do półtora godziny dziennie. Wnioskodawczym pomagała w pracach w gospodarstwie rolnym. Pracowała przy oprządku zwierząt. Do jej codziennych obowiązków należało także dojenie krów. Wykonywała także wszystkie (poza orką) prace polowe. Pomagała przy żniwach, przy wykopkach, przy przerywaniu i zbieraniu buraków oraz ziemniaków. W okresie uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej we W. - zaraz po powrocie do domu przystępowała do bieżących prac, a na naukę znajdowała czas wieczorami. W okresie uczestniczenia w kursie kroju i szycia część obowiązków w gospodarstwie rolnym wykonywała przed zajęciami, które odbywały się w godzinach popołudniowych, albo po powrocie z B.. Po ukończeniu nauki M. C. (1) podjęła pracę zawodową. W okresie od 11 sierpnia 1975r. do 8 maja 1976r. zatrudniona była w pełnym wymiarze czasu pracy w (...)u - w Zakładzie w W., a następnie od 17 maja 1976r. do 31 października 1978r. w (...) w T.. Wnioskodawczym była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy. Po wyprowadzeniu się z gospodarstwa rodzinnego (w lutym 1979 r.) wnioskodawczym kontynuowała pracę zawodową w L. Zakładach (...), następnie: w Zakładach (...), Zespole (...) w B. i Zakładach (...). Mieszkając na terenie gospodarstwa rolnego i pozostając w zatrudnieniu wnioskodawczym nadal świadczyła pomoc w gospodarstwie rolnym, lecz w znacznie mniejszym wymiarze. Wnioskodawczym podlega z mocy ustawy ubezpieczeniom społecznym jako rolnik od 1 sierpnia 1979 r. do 30 września 2006 r. (z przerwą na podleganie pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1990 r.). W okresie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników należne składki za wnioskodawczynię zostały odprowadzone. W okresie od 21 czerwca 2006r. do 29 lutego 2012 r. wnioskodawczym była uprawniona do renty rolniczej. Wnioskodawczym zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej z dniem 27 listopada 2007 r. tj. z dniem przekazania gospodarstwa rolnego na rzecz syna. Na dzień złożenia wniosku emerytalnego organ rentowy uznał za uwodniony okres podlegania ubezpieczeniom emerytalno-rentowym w wymiarze 24 lat, 11 miesięcy i 1 dnia - w tym okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia od 25 czerwca 1975 r. do 10 sierpnia 1975 r., od 9 maja 1976 r. do 16 maja 1976 r. i od 1 listopada 1978 r. do 6 lutego 1979 r. Organ rentowy pominął okresy, w których wnioskodawczym

uczęszczała do szkoły ponadpodstawowej oraz okresy zatrudnienia. Wnioskodawczym domagała się zaliczenia jej do stażu emerytalnego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 2 grudnia 1970 r. do 6 lutego 1979 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, odwołanie nie jest zasadne i dlatego podlegało oddaleniu. Przedmiot sporu w sprawie sprowadzał się do ustalenia czy wnioskodawczym wykazała 30 lat podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Organ rentowy uznał za udowodniony przez wnioskodawczynię okres ubezpieczenia wynoszący 24 lata 11 miesięcy i 1 dzień. Zatem, w ocenie organu rentowego KRUS, ubezpieczona nie wykazała podlegania ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu przez okres co najmniej 30 lat. Przedmiot sporu dotyczył okresu pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców w O. od 2 grudnia 1970 r. do 24 czerwca 1975 r., od 11 sierpnia 1975 r. do 8 maja 1976 r. i od 17 maja 1976 r. do 31 października 1978 r. (z wykazywanego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców organ rentowy zaliczył wnioskodawczym: okres od 25 czerwca 1975 r. do 10 sierpnia 1975 r., od 9 maja 1976 r. do 16 maja 1976 r. i od 1 listopada 1978 r. do 6 lutego 1979 r.). Dlatego w kwestii ustalenia czy M. C. (2) pracowała w gospodarstwie rolnym należy odnieść się do przepisów wtedy obowiązujących. Trzeba bowiem podkreślić, iż w myśl wyżej cytowanych przepisów do okresów ubezpieczenia rolniczego zalicza się okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. (art. 20 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 19 ust. 1 pkt 2). Wskazana w punkcie 2 art. 20 ust. 1 praca w gospodarstwie rolnym - w kontekście którego to przepisu należy oceniać okres zgłoszony przez wnioskodawczynię - powinna się z kolei odbywać zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w myśl której za domownika rozumie się osobę bliską rolnikowi, która: a) ukończyła 16 lat. b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Jak przyjmuje się w orzecznictwie warunek stałej pracy jest spełniony jeżeli czynności są wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy (wyrok SN z dnia 28 lutego 1997 r., IIUKN 96/96). Uwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym jest dopuszczalne także wówczas, gdy praca ta faktycznie nie była codziennie wykonywana, lecz wnioskodawca gotów był tę pracę codziennie wykonywać w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, tj. był dyspozycyjny w tym zakresie. W praktyce oznacza to konieczność zamieszkiwania wnioskodawcy co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego. Analizując pod powyższym kątem okres wskazany przez wnioskodawczynię w ocenie Sądu okres nauki w szkole ponadpodstawowej od (...) (tj. ukończenia 16 roku życia) do 20 czerwca 1975 r. może być uznany za spełniający wskazane kryteria. Wnioskodawczym przez cały powyższy okres pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami systematycznie i codziennie pracowała w rodzinnym gospodarstwie rolnym, w tygodniu w godzinach popołudniowych (a w okresie uczęszczania na kurs kroju i szycia - także w godzinach przedpołudniowych) i sporadycznie wczesnorannych oraz w niedziele - w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy. W czasie przerw wakacyjnych czasookres ten był jeszcze większy, zważywszy na przypadające w tym czasie żniwa, przy których wnioskodawczym też pracowała oraz fakt, iż nie podejmowała innego zatrudnienia. Tym samym powyższy okres w wymiarze 3 lat 6 miesięcy i 20 dni winien być uwzględniony do ustalania prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych rolników. Przechodząc z kolei do okresu pozostawania w zatrudnieniu od 11 sierpnia 1975 r. do 8 maja 1976 r. i od 17 maja 1976 r. do 31 października 1978 r. - to nie może on być uwzględniony do świadczeń emerytalnych. Po pierwsze wnioskodawczym pracowała w rygorze pracowniczym w pełnym wymiarze czasu pracy (co jest sytuacją odmienną w stosunku do okresu uczęszczania do szkoły bo jak wynika z zasad doświadczenia życiowego pobierając naukę wnioskodawczym mogła opuszczać zajęcia szkolne w okresie natężenia prac polowych). W powyższym okresie nie mogła być zatem gotowa do wykonywania stałej pracy w gospodarstwie. Zasady logiki i racjonalności nie pozwalają przyjąć, iż wnioskodawczym pracując zawodowo przez 8 godzin dziennie i dojeżdżając do pracy poza miejsce zamieszkania mogła poświęcić także czas na pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Reasumując uznać należało, iż w okresie wskazanym przez wnioskodawczynię od 2 grudnia 1970 r. do 6 lutego 1979 r., okresem w którym wnioskodawczymi wykonywała stałą pracę w gospodarstwie rolnym rodziców pozostając z rodzicami we wspólnym gospodarstwie domowym zamieszkując na jego terenie było okres w łącznym wymiarze 3 lat, 6 miesięcy i 20 dni (okres pominięty przez organ rentowy) Należało pominąć okres od 2 grudnia 1970r. do 1 grudnia 1971r. z uwagi na brzmienie art 20 ust 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (wnioskodawczymi 16 rok życia osiągnęła dopiero (...)) oraz okresy pozostawania w zatrudnieniu. Wnioskodawczymi wykazała zatem łącznie (wraz z bezspornym okresem podlegania

ubezpieczeniu społecznemu rolników i okresem pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 lat w wymiarze uznanym przez organ rentowy , a także wraz z okresem wykazany w postępowaniu sądowym) staż wynoszący 28 lat, 5 miesięcy i 21 dni - z wymaganego stażu w wymiarze 30 lat. Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia roszczenia wnioskodawczyni w zakresie przyznania prawa do świadczenia emerytalnego. Decyzję organu rentowego zapadła w ustalonym kształcie należało zatem uznać za słuszną i zasadną. Stąd, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c i art. 19 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, Sąd oddalił odwołanie M. C. (1).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła M. C. (1) wskazując, iż Sąd Okręgowy uznał jej staż pracy w gospodarstwie rolnym w wynoszący 28 lat, 5 miesięcy i 21 dni. W ocenie skarżącej do okresu tego powinien zostać doliczony okres od 2 listopada 1984r. do 2 października 1985r., tj. w którym posiadała i pracowała we własnym gospodarstwie rolnym, opłacała składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie uznała wyżej wymienionego okresu pracy w gospodarstwie, ponieważ podjęła się też pracy chałupniczej. Praca ta wykonywana była wieczorami, po zakończeniu pracy w gospodarstwie. Zapłata ze tę pracę okazała się niesprawiedliwie niska i nieopłacalna. Przestała ją wykonywać dla firmy (...). Skarżąca uważa, iż czas pracy i ubezpieczenia w gospodarstwie rolnym winien zostać doliczony do stażu pracy w rolnictwie.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2014r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację ubezpieczonej.

Pismem z dnia 28 lutego 2014r. M. C. (1) wniosła skargę o wznowienia postępowania o sygnaturze akt III AUa 863/13, w uzasadnieniu wskazując, iż z powodu fatalnie działającej firmy (...) nie dostała wezwania do Sądu, a tym samym nie знаła terminu rozprawy i nie mogła stawić się na wyznaczony termin. W uzupełnieniu skargi ubezpieczona sprecyzowała, że wnosi o uchylenie orzeczenia dotkniętego nieważnością.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Skarga o wznowienie postępowania podlega oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, iż stosownie do treści art. 401 pkt. 2 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, zwrócić należy uwagę, iż Sąd Apelacyjny w Gdańsku na rozprawie w dniu 4 lutego 2014r. zdecydował się procedować i wydać wyrok, chociaż nie dysponował zwrotnym poświadczeniem odbioru zawiadomienia o terminie rozprawy, a jedynie wydrukiem ze strony internetowej doręczyciela, firmy (...) s.a. /k. 70 akt III AUa 863/13/, z którego wynika, że zawiadomienie dwukrotnie awizowano.

Na skutek wywiedzionej przez ubezpieczoną skargi o wznowienie postępowania Sąd Apelacyjny wszczął postępowanie reklamacyjne, którego wynik daje podstawę do przyjęcia, iż M. C. (1) nie zostało skutecznie doręczone zawiadomienie o terminie rozprawy. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż w piśmie z dnia 2 grudnia 2014r. (...) s.a. zawarła skan wewnętrznej dokumentacji, na której pismem ręcznym dokonano adnotacji „adresat nie mieszka”. Wobec takiej adnotacji oczywistą wątpliwość wywołuje adnotacja o awizowaniu przesyłki w dniu 7 stycznia 2014r. Brak bowiem racjonalnych podstaw do przyjęcia, iż faktycznie awizowano przesyłkę przy informacji, iż adresat pod wskazanym adresem nie zamieszkuje. Jednocześnie wskazać należy, iż wobec fizycznego braku korespondencji która zgodnie z informacją doręczyciela miała wrócić do nadawcy w dniu 7 marca 2014r. nie sposób dokonać kontroli prawidłowości zaadresowania przesyłki.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny uznał, iż w sprawie o sygnaturze akt III AUa 863/13 doszło do nieważności postępowania, gdyż na skutek niezawiadomienia strony o terminie rozprawy pozbawiona została ona możliwości działania. W konsekwencji na rozprawie w dniu 22 stycznia 2015r. Sąd Apelacyjny postanowił wznowić postępowanie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny na mocy art. 412 § 1 i 2 k.p.c. skargę o wznowienie oddalił.

Na wstępie przypomnieć należy, iż ubezpieczona wniosła odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania wnioskowego świadczenia, tj. prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. 2008, Nr 50, poz. 291 ze zm.), zgodnie z którym emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną; 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu przez okres co najmniej 30 lat; 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Na etapie postępowania apelacyjnego w dalszym ciągu istota sporu dotyczyła spełnienia przez ubezpieczoną przesłanki 30 letniego stażu ubezpieczeniowego. Zwrócić należy uwagę, iż do uwzględnionego przez Sąd Okręgowy w postępowaniu sądowym stażu w wymiarze 28 lat, 5 miesięcy i 21 dni, ubezpieczona w wywiedzionej apelacji domaga się doliczenia okresu od 2 listopada 1984r. do 2 października 1985r., tj. w którym posiadała i pracowała we własnym gospodarstwie rolnym oraz równolegle podjęła się pracy chałupniczej.

Wskazać należy, iż stosownie do treści art. 412 § 1 k.p.c. sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia, zaś w myśl art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Przedmiotem sporu na obecnym etapie postępowania pozostała jedynie możliwość zaliczenia do stażu ubezpieczenia okresu od 2 listopada 1984r. do 2 października 1985r.

Zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z zestawieniem uwzględnionych okresów ubezpieczenia /k. 186 akt rentowych/ organ rentowy zaliczył ubezpieczonej do stażu okres od 1 stycznia 1983r. do 27 maja 1985r. W świetle obowiązujących przepisów, pomimo konieczności odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne z dwóch tytułów równocześnie, nie ma prawnej możliwości dwukrotnego zaliczenia tego samego okresu czasu do stażu. W związku z powyższym nawet, gdyby cały wnioskowany w apelacji okres podlegał zaliczeniu, doliczenie okresu od 28 maja 1985r. do 2 października 1985r. nie da ubezpieczonej wymaganych 30 lat.

Sąd Apelacyjny oczywiście dostrzega, iż ze złożonego na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 stycznia 2015r. pisma wynika, iż ubezpieczona również od maja 2014r. w dalszym ciągu opłaca składki na KRUS, jednak wyjaśnić należy, iż nawet przy uwzględnieniu reguły z art. 316 k.p.c., na dzień wydania wyroku ubezpieczona nie osiągnęła wymaganych 30 lat stażu. Nadmienić również można, iż nowe okresy ubezpieczenia winny w pierwszej kolejności zostać zgłoszone w nowym wniosku do organu rentowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 412 § 2 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.